



niedziela

GŁOS Z TORUNIA

NR 47 (1092) • J • ROK LVIII • 22 XI 2015 • TORUŃ

w numerze:

Kapłan bliski ludziom – ks. Paweł Goga (1900-71)

Kościół Chrystusa Króla w Toruniu

Media na celowniku – spotkanie Colloquia Torunensia

MYŚL NA TYDZIEŃ



Nie możemy poddawać się nowym zniewoleniom ubranym tylko w pozory wolności.

Bp Andrzej Suski

Tylko silna armia, silna zwłaszcza miłością do Ojczyzny, mogła toczyć wojny w obronie granic i bronić odradzającego się państwa – powiedział bp Józef Szamocki podczas Mszy św. celebrowanej w Narodowe Święto Niepodległości w Toruniu

Wiesław Ochotny



Obchody Święta Niepodległości przy pomniku marszałka Józefa Piłsudskiego w Toruniu

SILNI MIŁOŚCIĄ

Tłumy wiernych modliły się w kościele garnizonowym za Ojczyznę, o pomyślność dla niej, o wierność Chrystusowi i Ewangelii oraz za poległych w obronie tych wartości.

Obchody 97. rocznicy odzyskania niepodległości rozpoczęły się złożeniem kwiatów pod pomnikiem gen. Józefa Hallera. Następnie w kościele garnizonowym bp Józef Szamocki przewodniczył Mszy św. koncelebrewanej, w której uczestniczyli przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, miejskich i wojskowych oraz tłumy wiernych.

W homilii Biskup Józef podkreślił, że wychodzimy dzisiaj na ulice

naszego miasta, by dziękować Bogu za dar wolności. Zaznaczył, że prawie sto lat temu ta wolność wychodziła na ulice polskich miast w wolnych sercach Polaków. Stwierdził, że trzeba codziennie na nowo walczyć o tę wolność, bronić jej w swoich sercach, w swojej duszy. Nawiązując do Ewangelii o uzdrowieniu trędowatych, powiedział, że bez wdzięczności za wolność grozi nam niewola egoizmu. – Wdzięczność serca jest jedyną postawą, która ratuje od kolejnych, jeszcze większych nieszczęść, jakimi są zawsze skutki zniewolonego miłością własną serca – mówił.

Jak można wyrazić wdzięczność Bogu wobec odzyskanej wolności? Biskup Józef wskazał, że potrzeba, by wyrażała się ona uczynkami miłości względem bliźnich. – Podziękujemy najlepiej i obronimy tę wolność, która została nam dana, gdy będziemy spełniać uczynki miłosierdzia względem duszy i ciała. Zaznaczył, że nie są one programem politycznym. – To jest program życia, który przyniósł Chrystus, by uwolnić nas od naszych własnych słabości. Program, który ma moc zmienić człowieka i świat, który czyni lepszym, bo nie zniewolony miłością własną,

pychą, chciwością, zazdrością, nienawiścią, nieczystością, nieumiarkowaniem. Ta ewangeliczna prawda sprawdzała się w historii niejeden raz – dodał. Trzeba o tym pamiętać nieustannie. – To jest klucz do prawdziwej wolności. Wolności Ojczyzny i Kościoła – powiedział Ksiądz Biskup.

Po Mszy św. uczestnicy obchodów przemaszewali ulicami Torunia pod pomnik marszałka Józefa Piłsudskiego, gdzie nastąpiły przemówienia przedstawicieli władz, apel poległych i złożenie wieńców.

Ks. Paweł Borowski

DZIAŁDOWO

Nie marnuj jedzenia

Minał pierwszy miesiąc zajęć z cyklu „Nie marnuj jedzenia – wyrzucić do śmieci stare przyzwyczajenia” realizowanych przez Działdowskie Centrum Caritas.

Zaczęliśmy od rozpowszechnienia informacji o projekcie, stworzyliśmy plakaty, które rozwiesiliśmy m.in. w szkołach; zaproszenie do udziału w projekcie znalazło się także w lokalnej gazecie.

W spotkaniach uczestniczy 20 dzieci i młodzieży w wieku od 7 do 14 lat. Przeprowadziliśmy wśród dzieci ankietę na temat wiedzy dotyczącej niemarnowania żywności. Dzięki temu na kolejnym spotkaniu wspólnie spisaliśmy

my „10 zasad niemarnowania żywności”. Dużą radość uczestnikom projektu sprawiły zajęcia z okazji Światowego Dnia Żywności. Wykonaliśmy kartonową lodówkę, do której wkładaliśmy produkty żywnościowe namalowane przez dzieci. W ten sposób nasi wychowankowie uczyli się prawidłowego przechowywania jedzenia. Na temat źródeł i przyczyn marnowania żywności zajęcia poprowadził pracownik Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, a w ramach zajęć kulinarnych robiono pizzę i muffiny. Wspólnie ustaliliśmy ilość potrzebnych składników, napisaliśmy listę zakupów. Potrawy sma-



Archiwum Caritas

Nie będziemy już marnować jedzenia

kowały nam bardzo – wykorzystaliśmy wszystkie kupione składniki, niczego nie zmarnowaliśmy. Spotkania kulinarne

są jednymi z bardziej lubianych przez dzieci zajęć.

Agnieszka Grużewska,
koordynator projektu

TORUŃ

W ojczyźnie Jezusa

W kościele pw. św. Józefa w Toruniu 4 listopada odbyło się 2. z serii Spotkań z Biblią. Prelegentem był salezjanin ks. dr Stanisław Jankowski, badacz i wykładowca Pisma Świętego w seminariach duchownych we Włocławku i Łądzie, pracownik naukowy UMK, autor publikacji naukowych i popularnych.

Tematem wyjściowym była „Geografia Palestyny za czasów Chrystusa”, którą prelegent przedstawił, poczynając od kontekstu cywilizacyjnego bliskowschodnich terenów Żyznego Półksiężyca. Omówił kolejno historię człowieka na tych terenach, dorobek kulturowy ze szczególnym uwzględnieniem pisma, poruszył tematykę epoki historycznej przełomu er, na przykładzie perykopy o spotkaniu Jezusa z Samarytanką (J 4, 4-42), ukazał znaczenie kontekstu geograficznego dla percepcji Biblii. Nawiązał do współczesnej sytuacji regionu



Kościół Toruń

Ks. dr Stanisław Jankowski
opowiada o Palestynie

szarganego konfliktami narodowościowymi i religijnymi, podzielił się własnymi doświadczeniami z ponad 50 wizyt w regionie nazywanym piątą ewangelią.

Katolicki Toruń

Kolejne spotkanie odbędzie 10 grudnia w kościele w Świętem k. Łasina. W nawiązaniu do zakończonego Synodu Biskupów ks. kan. dr Tomasz Tułodziecki przedstawi zagadnienie „Rodzina w Biblii”

TORUŃ

Goście z Estonii

Dnia 5 listopada na Wydziale Teologicznym UMK zainaugurowano kolejny cykl interdyscyplinarnych seminariów poświęconych relacjom wiary i rozumu „Scientia et Fides”. W tym roku organizatorzy postanowili zaprosić prelegentów z ośrodków zagranicznych, m.in. z Estonii, Malty i Hiszpanii. W ramach polsko-estońskiego projektu badań poświęconych relacjom nauk i wiary w perspektywie osiągnięć współczesnej techniki z anglojęzycznymi wystąpieniami przyjechali do Torunia naukowcy estońskiego Uniwersytetu w Tartu. Prof. Anne Kull przedłożyła referat „Stać się człowiekiem? Stać się cyborgiem? Antropologia teologiczna a współczesne nauki ścisłe” poświęcony zagadnieniu wyjątkowości człowieka w kontekście rozwoju technicznego. Dr Roland Karo w wystąpieniu o nieco zwodniczym tytule:

„Bóg, dopamina i oksytocyna. Miłość w duchowości i relacjach międzyludzkich” poruszył w rzeczywistości głębszy problem metaforyczności języka i jego przydatności do opisu zjawisk religijnych.

Osobom zainteresowanym tematyką poprzednich i obecnego cyklu wykładów warto wskazać półrocznik „Scientia et Fides”. Jest on wydawany na Wydziale Teologicznym UMK, można go bezpłatnie pobrać z platformy czasopism UMK: <http://apcz.pl/czasopisma/index.php/SetF>.

Katolicki Toruń

18 stycznia 2016 r. kolejny wykład „Termodynamika, mechanika kwantowa i informacje w złożonych systemach dynamicznych: apel o pluralizm ontologiczny” wygłosi ks. prof. Javier Sanchez-Canizares z Uniwersytetu Nawarry w Pampelunie

TORUŃ

Jubileusz somasków

W dniach od 6 do 10 listopada przebywał w Toruniu o. Franco Moscone CRS, generał Zgromadzenia Ojców Somasków. Jego przyjazd z Rzymu był związany z 20-leciem obecności Zgromadzenia Ojców Somasków w Toruniu, gdyż to właśnie o. Franco przybył jako jeden z pierwszych do Polski i dzięki przychylności bp. Andrzeja Suskiego otworzył dom w Toruniu.

Ojcowie są obecni w 23 krajach, w których na co dzień, na wzór założyciela św. Hieronima Emilianiego, patrona sierot i młodzieży opuszczonej, niosą pomoc materialną i duchową przez prowadzenie placówek wychowawczych, świetlic, szkół, jadłodajni itp. Wizyta w Toruniu była okazją do spotkań związanych z działalnością zgromadzenia, realizowania misji i charyzmatu na rzecz potrzebujących. Ojciec generał wraz z przełożonym w Polsce o. Tomaszem Pelcem CRS odwiedzili m.in. toruńskie parafie, w których pomagają ojcowie (Matki Bożej Nieustającej Pomocy i Matki Bożej Zwycięskiej), spotkali się z dyrekcją MOPR w Toruniu, a także można



O. Franco Moscone CRS (trzeci od prawej) i o. Tomasz Pelc CRS (szósty od prawej) z wychowankami i kadrą ośrodka

było usłyszeć o nich w Radiu Maryja.

Szczególną okazją była Msza św. dziękczynna w kaplicy Domu Zakonnego Ojców Somasków na Bielawach, gdzie od 1 lipca 2014 r. funkcjonuje placówka opiekuńczo-wychowawcza „Insieme – Razem”, której dyrektorem jest o. Tomasz Pelc CRS. Placówka powstała dzięki staraniom zgromadzenia i jest dofinansowana przez gminę miasta Toruń. Obecnie swój dom i pomoc

w placówce znalazło 13 wychowanków, z którymi również wraz z wychowawcami i pracownikami spotkał się ojciec generał.

Dziękując Bogu za 20 lat obecności w diecezji toruńskiej, zawierając placówkę, z nadzieją patrzymy w przyszłość, wierząc, że charyzmat i misja ojców somasków będzie potrzebna, będzie się rozwijała i przynosiła dobre owoce na chwałę Bogu i pożytek ludziom, zwłaszcza tym, do których zostaliśmy posłani. **pt**

ZAPRASZAMY

Wzgórze nad jeziorem

25 listopada o godz. 17 w Muzeum Diecezjalnym przy ul. Żeglarskiej 7 w Toruniu odbędzie się spotkanie autorskie z Kazimierzem Trybulem, podczas którego zaprezentowana zostanie jego najnowsza powieść pt. „Wzgórze nad jeziorem”. W programie występ Zespołu Kameralnego Portamus Gaudium, działającego przy Wydziale Teologicznym UMK pod kierownictwem dr Agnieszki Brzezińskiej.

Odsłonięcie tablicy

13 grudnia o godz. 10.30 w kościele pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny przy ul. Mickiewicza 43 w Grudziądzu odbędzie się uroczystość odsłonięcia tablicy poświęconej płk. Ryszardowi Kuklińskiemu poprzedzona Mszą św. Zaprasza Społeczny Komitet Budowy oraz fundator Zbigniew Zelmański.

Konkurs

Centrum Edukacji Młodzieży im. ks. Jerzego Popiełuszki w Górsku organizuje kolejną edycję konkursu o wielkich Polakach. Tegoroczna edycja poświęcona jest osobie Prymasa Tysiąclecia. Konkurs pt. „Prymas Tysiąclecia Stefan Wyszyński na tle historii polskiego Kościoła w latach 1901-81” skierowany jest do uczniów szkół gimnazjalnych z terenu województwa kujawsko-pomorskiego. Uczniowie zgłaszają udział w swoich szkołach u dyrektorów. Zgłoszenia należy dokonać przed 10 grudnia.

Konkurs odbywa się w etapach, takich jak: szkolny – 10 grudnia, rejonowy – 4 lutego 2016 r., wojewódzki – 3 marca. Gala wręczenia nagród odbędzie się w siedzibie CEM w Górsku 17 marca. Na laureatów i finalistów czekają nagrody, wśród nich pielgrzymka do Rzymu, rowery i tablety. Regulamin konkursu, wykaz literatury znajdują się na www.gorsk.org.pl. Patronat medialny nad konkursem objął Tygodnik Katolicki „Niedziela”.

(w-w)

CHEŁMŻA

Pomoc z „Flandrii”

Chełmżę 6 listopada odwiedzili wolontariusze Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy „Flandria” z Jeanem Paulem de Rudderem, działaczem Chrześcijańskiej Kasy Chorych w Belgii. „Flandria” jest organizacją non profit i zajmuje się niesieniem pomocy najmłodszym i seniorom, zwiększaniem dostępności do usług zdrowotnych i rehabilitacyjnych przez realizację wielu programów. Stowarzyszenie organizuje badania przesiewowe, konsultacje z fizjoterapeutami i dietetykami. W ramach programów edukacyjnych prowa-

dzona jest również nauka języka angielskiego oraz specjalistyczne treningi pamięci, warsztaty artystyczne. Wolontariusze pomagają w domach i zaprzyjaźnionych placówkach. Stowarzyszeniu przyświeca hasło: „Pomagamy wielu i na wiele sposobów”.

W spotkaniu w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Chełmży, zorganizowanym z inicjatywy wolontariuszki Danuty Kosińskiej, uczestniczyli przedstawiciele osób niepełnosprawnych, szkół, środowisk emerytów i rencistów. Obecna była również Małgorzata

Urbańska, regionalna koordynatorka „Flandrii” z Torunia, gdzie stowarzyszenie działa od 15 lat. Na terenie naszego województwa „Flandria” zajmuje się również certyfikowaniem przychodni, szpitali i gabinetów specjalistycznych, wskazując te, które są najbardziej przyjazne pacjentom. Celem spotkania było zwiększenie wolontariatu na terenie miasta, nawiązanie współpracy z organizacjami i stowarzyszeniami pomocowymi, również tymi działającymi przy parafiach.

DUCHOWNI
DIECEZJI
CHEŁMIŃSKIEJ
(110)

KAPŁAN BLISKI LUDZIOM

Duszpasterz parafii pw. Chrystusa Króla szczególnie zasłużył się jako opiekun tych najmniejszych. Legendę jowialnego, zażywnego proboszcza o dobrym sercu przekazują sobie kolejne pokolenia jego parafian

Paweł Piotr Goga urodził się 29 czerwca 1900 r. w Samplawie blisko Lubawy, w nauczycielskim domu Bernarda i Antoniny z Wilemskich. Uczył się w Collegium Marianum w Pelplinie, później w gimnazjum brodnickim, gdzie należał do tajnego koła filomatów. W 1921 r. wstąpił do Seminarium Duchownego w Pelplinie i tam 28 czerwca 1925 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Posługę kapłańską rozpoczął w krajeńskim Sypniewie. Później był Tczew, gdzie założył koło Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej, w 1930 r. Czarnowo, rok później parafia Świętojańska w Toruniu. W lipcu 1936 r. został jej administratorem, a gdy tę objął ks. Aleksander Ziemiński, dotychczasowy proboszcz parafii pw. Chrystusa Króla w dzielnicy Mokre, od 1 stycznia 1937 r. ks. Goga przyszedł na jego miejsce.

Opiekun najuboższych

Rozległą parafię zamieszkiwali przeważnie kolejarze, robotnicy, wielu bezrobotnych. Praca duszpasterska była tutaj trudnym wyzwaniem, w dodatku trzeba było spłacić 100-tysięczny kredyt zaciągnięty na budowę świątyni konsekrowanej 9 listopada 1930 r. Młody, energiczny kapłan połączył pracę duszpasterską ze społeczną ukierunkowaną głównie ku najbardziej potrzebującym. Był prezesem Stowarzyszenia Robotników w dzielnicy Mokre i Stowarzyszenia Św. Wincentego à Paulo, przewodniczącym Sekcji Zbiórki Materiałowej i Rozdzielczej Pomocy Zimowej i członkiem Obywatelskiego Komitetu Opieki nad Młodzieżą i Dziećmi. Dla najbardziej potrzebujących dzieci utworzył ochronkę, dla dziewcząt – zakład krawiecki. Prowadził świetlice charytatywne w skupiskach nędzy na Kozackich Górach i Dębowej Górze. „Zasłużył się także jako opiekun najuboższych (...), gdyż



Ks. Paweł Piotr Goga (1900-71)

taktem i radosnym obejściem potrafił uspokajać wzburzone umysły bezrobotnych” (ks. kan. Józef Witkowski, „Ks. Paweł Piotr Goga (1900-1971)”, „Głos z Torunia” nr 14/1999).

Okupacja

Osadzony w październiku 1939 r. w Forcie VII, po kilku dniach wrócił do parafii. Tutaj spowiadał po polsku, choć groził za to obóz koncentracyjny tak jak za pochówek ofiar z obozu „Szmalcówka” położonego na terenie jego parafii, które grzebał na cmentarzu przy ul. Grudziądzkiej. „Ratował wielu ludzi zagrożonych śmiercią lub wysyłką do obozów. Przez plebanie przewinęło się wielu księży, którzy tu chowali się przed aresztowaniem i zawsze znajdowali pomoc i radę” (ks. kan. Witkowski). O tym, że organizował paczki

dla więźniów Dachau dowiadujemy się z listu bł. ks. Stefana W. Frelichowskiego wysłanego z obozu 9 stycznia 1943 r.: „Dlaczego tylko Mokre i Jan [parafia św. Jana] myślą o swoich?”. W 1943 r. w jego kościele, jedynym w Toruniu podczas okupacji, udzielono sakramentu bierzmowania. W 1945 r. po zajęciu Torunia przez Sowiec ks. Goga został aresztowany; przed Sybirem uratowało go wstawiennictwo parafian.

Idziemy do Gogi

Po wojnie urządził dla ubogich i repatriantów darmową stołówkę Caritas, zarazem w 1946 r. zorganizował misję parafialną, by ratować dusze pogubione w okupacyjnych czasach. Zasługą ks. Gogi jest przeprowadzenie w kościele parafialnym wielu prac, udogodnień i upiększeń (por. www.chrystuskrol.diecezja.torun.pl). Był też wicedziekanem toruńskim i kanonikiem honorowym kolegiaty chełmińskiej. Przede wszystkim jednak utożsamiano go z parafią, bo przyciągał ludzi, rozumiał ich problemy, ujmował prostotą, pogodą ducha. Kolejki do jego konfesjonu były najdłuższe. W rozmowach z parafianami posługiwał się ich codziennym „mokrzańskim językiem”. „Nie mówiło się: «Idziemy do parafii Chrystusa Króla» wspomina ks. kan. Witkowski, jej niedawny proboszcz – lecz: «Idziemy do Gogi»”. Zapamiętano jego charakterystyczną sylwetkę na motorowerze, pasję wędkowania. Bliższe otoczenie wiedziało o tym, że lubił zasiąść do organów czy zagrać Beethovena na pianinie (wspomnienie Czesława Jarmusza). Przede wszystkim był ofiarnym, bliskim ludziom duszpasterzem, który przeprowadził parafię przez czas okupacji i najgorsze lata komunizmu.

Zmarł 19 września 1971 r. Spoczywa na cmentarzu przy ul. Wybickiego. W 1993 r. jego imieniem nazwano ulicę, przy której mieszkał.

Wojciech Wielgoszewski



Kościół pw. Chrystusa Króla w Toruniu

Od prawie 90 lat trwa praca apostolska parafii pw. Chrystusa Króla w Toruniu, największej do 1980 r. we wschodniej części miasta. Powołana w 1926 r. nieprzerwanie jest ważnym miejscem w duchowym krajobrazie diecezji

WAŻNE MIEJSCE W KRAJOBRAZIE DIECEZJI

Mokre – największe przedmieście grodu Kopernika w latach 20. XX wieku – należało do parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i liczyło ok. 13 tys. wiernych (według stanu z 1928 r.) z przewagą rodzin robotniczych. Wobec tak dużej liczby wiernych przedmieście wymagało większej opieki duszpasterskiej, biskup chełmiński Stanisław Wojciech Okoniewski oddzielił przedmieście od parafii macierzystej i dekretem z 27 stycznia 1926 r. ustanowił osobnego duszpasterza ks. Franciszka Kurlanda. Nowa parafia rozporządziła jedynie małą kapliczką.

Budowa świątyni

Budowę kościoła zainicjował ks. Jan Męczykowski proboszcz parafii Mariackiej w latach 1910-17, który apelował o składanie ofiar i zakupił plac pod budowę. W 1926 r. pod przewodnictwem ks. Kurlanda zawiązał się Komitet Budowy Kościoła. Poświęcenia kamienia węgielnego dokonał

bp sufragan chełmiński Konstantyn Dominik 30 maja 1929 r. Budownicy polegali wyłącznie na ofiarności parafian i mieszkańców innych dzielnic Torunia. Do połowy listopada 1930 r. zebrano ogromną na owe czasy i możliwości mieszkańców ubogiej dzielnicy sumę 140 tys. zł. Ponadto mieszkańcy Mokrego ufundowali duże okna, drzwi dębowe i wiele sprzętów z wyposażenia świątyni. Bezinteresownie po zakończeniu swojej pracy wieczorami pracowali brukarze i malarze, kolejarze własnym sumptem zlecili wykonanie zewnętrznych schodów betonowych. Do dnia konsekracji wykończono ołtarz główny pw. Chrystusa Króla oraz dwa boczne – pw. Najświętszej Maryi Panny po prawej stronie i św. Teresy z Lisieux po lewej. Kościół i jego otoczenie były rozbudowywane przez następne lata przed wojną i dziesięciolecia powojenne dzięki ofiarności parafian i zaangażowaniu kolejnych księży proboszczów.

W niedzielę 9 listopada 1930 r. biskup chełmiński Stanisław Woj-

ciech Okoniewski w obecności 7 tys. wiernych dokonał konsekracji kościoła. Biskup ordynariusz obszedł trzykrotnie świątynię, kropiąc wodą święconą jej mury. Następnie przekroczył progi kościoła i po odmówieniu Litani do Wszystkich Świętych poświęcił tzw. wodą św. Grzegorza wnętrze świątyni i przystąpił do konsekracji ołtarzy. Pierwszą w historii konsecrowanej świątyni uroczystą Sumę odprawił ks. prał. Zygmunt Rogala.

Praca apostolska

Nadanie kościołowi wezwania Chrystusa Króla było zgodne z duchem pontyfikatu papieża Piusa XI, który dążył do ożywienia apostolskiej misji Kościoła poprzez aktywny udział świeckich w Akcji Katolickiej. Ustanowione w 1925 r. święto Chrystusa Króla stało się najważniejszym świętem tej organizacji. Na Pomorzu jej zręby powstały w czasie toruńskiego Kongresu Eucharystycznego Diecezji Chełmińskiej. Nieprzypad-

kowo więc na jego zakończenie bp Konstantyn Dominik poświęcił kamień węgielny pod świątynię, która otrzymała właśnie wezwanie Chrystusa Króla. Obecnie w parafii, która przypomina czas narodzin potężnego ruchu apostołstwa świeckich w Toruniu, działają liczne organizacje i wspólnoty, m.in. Akcja Katolicka, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, Sodalicia Mariańska, Ruch Światło-Życie – Domy Kościoła, Wspólnota dla Intronizacji Najświętszego Serca Pana Jezusa, Żywy Różaniec, Franciszkański Zakon Świeckich, Rodziny Nazaretańskie, Zespół Charytatywny Caritas, chór Cecylia, zespół młodzieżowy i schola dziecięca. Kontynuacja pracy apostolskiej – prowadzona przez ks. Franciszka Kurlanda, ks. Bernarda Gołomskiego, ks. Aleksandra Ziemskiego, ks. kan. Pawła Gogę, ks. kan. Franciszka Kaszubowskiego, ks. kan. Józefa Witkowskiego i obecnego proboszcza ks. prał. Andrzeja Nowickiego – trwa.

Marek Prabucki

Listopad upływa pod znakiem wspomnień. Z pamięci przywołujemy naszych bliskich, którzy zakończyli swą ziemską wędrówkę. Z wdzięcznością rozpamiętujemy losy tych, którzy oddali swe życie za naszą ojczyznę. O niektórych, którzy odeszli, wiemy na pewno, że dostąpili łaski oglądania Boga. To święci. Oni nie byli z innego świata, ale z tej samej co Ty i ja stworzonej przez Boga ziemi. Co łączy tych ludzi z nami? Życie. Życie tym, co ważne, życie miłością do bliskich, pracą, oddaniem sprawie czy człowiekowi. Oni tak jak my mieli słone łzy i tak samo odczuwali ból. Ich śmiech tak samo brzmiał radością i tak samo cieszyli się z pięknej pogody. I jeszcze był Bóg: w ich sercach, rodzinach, w tym, kim byli i co robili.

Cóż to oznacza? To oznacza, że jeśli Ty i ja, którzy dzisiaj kochamy, pracujemy, żyjemy, zrobimy w tym życiu miejsce dla Boga, to kiedyś również stanimy się świętymi. Tak mało trzeba. Dali temu wyraz uczestnicy organizowanych w naszej diecezji Nocy Świętych – Święty Zwycięzy oraz 1. Toruńskiego Marszu Wszystkich Świętych.

jk



Życie świętego jest pełne barw

ŚWIĘTY TY I JA

WĄBRZEŻNO

W Wąbrzeźnie 31 października odbyła się Noc Świętych – Święty Zwycięzy. Po Nieszporach w sanktuarium Matki Bożej Brzemiennej przebrani za świętych: rodziny z dziećmi, dorośli, służba liturgiczna, grupy modlitewne i młodzieżowe z okolicznych parafii, niosąc relikwie i transparenty, przeszli na rynek miasta, gdzie grupa modlitewna oraz księża poprowadzili modlitwę za miasto. Po niej wszyscy wyruszyli w pochodzie na cmentarz. Uczestnicy nieśli znicze, diakonia muzyczna animowała śpiew. Nie zabrakło także Litanii do Wszystkich Świętych. Przemarsz zakończył się Mszą św. z uroczystości Wszystkich Świętych w kaplicy cmentarnej. Pochód świętych wpisuje się w ogólnopolską akcję Nocy Świętych – Święty Zwycięzy, co w tłumaczeniu na angielski „Holy wins”, tworzy grę słów z nazwą święta Halloween. Dzieci i dorośli mieli okazję przebrać się za anioły oraz postaci świętych i błogosławionych, a obecność relikwii, m.in. św. Ojca Pio czy św. Faustyny, przeniosła obecnych w realny świat świętych obcowania. Organizatorzy zadbali także o cukierki dla wszystkich z dołączonym fragmentem z Pisma Świętego.

Mira Reich

TORUŃ

Pod honorowym patronatem bp. Andrzeja Suskiego i prezydenta Torunia Michała Zaleskiego 8 listopada odbył się 1. Toruński Marsz Wszystkich Świętych. Młodsze i starsze pokolenia wiernych świeckich, osoby konsekrowane, seminarzyści, diakoni i kapłani zgromadzili się w toruńskiej katedrze Świętych Janów na Mszy św., której towarzyszyły relikwie kilkudziesięciu świętych i błogosławionych. Eucharystii przewodniczył i słowo Boże wygłosił proboszcz miejsca ks. prał. Marek Rumiński. Kaznodzieja odczytał list bp. Andrzeja Suskiego, który z powodu choroby nie mógł uczestniczyć w uroczystości. „Święci uczą nas, że świętość jest darem, który trzeba przyjąć i rozwijać” – napisał Biskup Andrzej. Ks. prał. Rumiński zaznaczył m.in., że prawdziwy święty „potrafi płakać i potrafi się śmiać”, więc każdy może zostać świętym. Wystarczy tylko otworzyć się na Boga i drugiego człowieka.

Po Eucharystii ulicami Starówki przeszedł barwny korowód. W tym czasie śpiewano pieśni i piosenki religijne oraz modlono się Litanią do Wszystkich Świętych. Marsz zakończono na Starym Rynku,



Katolicki Toruń

Przebrania pozwalały uświadomić sobie, że święty to ktoś bliski



Wiesław Ochotny

Modlitwie towarzyszy obecność relikwii



Katolicki Toruń

Święci na ulicach Torunia



Katolicki Toruń

„Mały Chór Wielkich Serc”

gdzie odbył się koncert zespołu „Mały Chór Wielkich Serc” z Łodzi, rozstrzygnięto konkurs na najwierniejsze i najładniejsze przebranie, a przed rozesłaniem odmówiono Koronkę do Miłosierdzia Bożego. W marszu uczestniczyło kilkaset osób. Oprawę uroczystości zapewnili: zespół „Vox Dei” z parafii pw. Opatrzności Bożej w Toruniu, schola katedralna, zespół katedralny „Macaria” oraz „Mały Chór Wielkich Serc” z Łodzi.

Organizatorzy spotkania, którymi są parafia katedralna pw. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty w Toruniu oraz Fundacja Mądre Serce, podkreślają, że miało ono na celu przede wszystkim przypomnienie, iż każdy chrześcijanin może liczyć na pomoc świętych będących w domu Ojca. Ich świętość była efektem ufności, że życie wieczne jest dzięki Bogu możliwe do osiągnięcia. – Chcielibyśmy przypomnieć, że właśnie ufność pomaga pokonać lęk w wielu sytuacjach i przywraca pokój oraz radość w ludzkich sercach – mówiła Monika Kacprzak z Fundacji Mądre Serce.

Oprac. Joanna Kruczyńska



Paweł Reich

Noc Świętych w Wąbrzeźnie

MEDIA NA CELOWNIKU

Żerują na skandalu, szukają sensacji, gonią za zyskiem, budzą skrajne emocje... z takimi zarzutami spotykają się media.

Jakie są? Jakie powinny być? Komu i czemu służą? Roli mediów i ich funkcji społecznej poświęcona była toruńska debata publiczna



Uczestnicy debaty w Sali Mieszczańskiej Ratusza Staromiejskiego

Już po raz 21. w Toruniu w dniach 6-7 listopada odbyło się spotkanie Colloquia Torunensia, które porusza różnorodne problemy społeczne, polityczne i religijne. Tegoroczne spotkanie cieszyło się dużym zainteresowaniem, dotyczyło bowiem tej sfery życia, bez której współczesny człowiek nie wyobraża sobie funkcjonowania. Media – są wielką szansą czy zagrożeniem? Na ten temat przez 2 dni dyskutowali dziennikarze mediów ogólnokrajowych i regionalnych, naukowcy, politycy i samorządowcy.

Media a zasady etyczne

Pierwszego dnia w Centrum Dialogu im. Jana Pawła II odbyły się obrady zamknięte. Podczas nich dr hab. Marcin Zdrenka stwierdził, że jesteśmy świadkami rewolucyjnej przemiany medialnej, która zostawia w tyle tradycyjną filozofię i zasady etyczne. Tymczasem konieczne jest budowanie właśnie na tym, co uniwersalne i co dotyczy każdego bez względu na wyznawany światopogląd czy religię. W odpowiedzi na tę tezę red. Małgorzata Łaszczyńska zwróciła uwagę, że filozofowie mogą czekać z wydaniem opinii o nowych mediach całe lata, podczas gdy dziennikarze codziennie stają wobec decyzji o publikacji informacji, mając do dyspozycji zaledwie kilka minut.

Dr Hanna Karp zwróciła uwagę, że media katolickie w Polsce nie nadają tonu debacie publicznej. W przekazie informacji bardzo rzadko cytują się media katolickie. W odpowiedzi na poruszony przez nią problem o. Paweł Gużyński OP wskazał, że wynika to z braku otwartości w mediach katolickich na pluralizm opinii, co powoduje ich nieufne traktowanie.

Medialna rzeźnia

Kontynuacja tej interesującej dyskusji odbyła się podczas drugiego dnia obrad w Sali Mieszczańskiej Ratusza Staromiejskiego. Uczestniczyli w niej mieszkańcy Torunia. Nie tylko przysłuchiwali się obradom, lecz także zadawali ważne pytania i wyrażali swoje opinie. Moderator dyskusji prof. Ryszard Wiśniewski postawił dwa zasadnicze pytania: komu i czemu służą media oraz co psuje media i co je chroni?

Prof. Andrzej Szachaj wyraził niezadowolenie ze stanu mediów w Polsce. Obecność tzw. mediów śmieciowych sprawia, że żerowanie na skandalu, podglądactwo, budzenie emocji i wywoływanie sensacji wpisuje się w funkcjonowanie swoistego przemysłu strachu. – Jako ludzkość fantastycznie rozwijamy kanały komunikacji, ale mamy coraz mniej do powiedzenia – zakończył.

Dominikanin o. Paweł Gużyński zaznaczył, że wielkim problemem mediów jest troska o słupki oglądalności, która sprawia, że zaprasza się do studia określone osoby, wiedząc, jaki będzie efekt tego spotkania, że dojdzie do tzw. medialnej rzeźni. Gdyby nie odbywała się zacięta walka o widza, jakość programów byłaby o wiele wyższa.

Prof. Wiesław Godzic, powołując się na swoje badania, wykazał, że dziennikarz powinien spełniać wiele ról. Powinien być nauczycielem, czyli wyjaśniać wszystko; księdzem – bronić moralności; klaunem – zabawiać i śmieszyć; celebrytą – świecić, stając się wzorem. Takie wymagania sprawiają, że dziennikarze gubią istotę swojego posłannictwa i stają się marionetkami.

Potrzeba edukacji

Dr hab. Marcin Czyżniewski zaznaczył, że mówiąc o mediach, o tym, komu służą, mówimy o nas samych, a więc o pracujących w mediach i o odbiorcach. Media są bowiem takie, jakie jest społeczeństwo.

Przestrzeń wokół nas jestapełniona tyloma treściami, że w swojej wolności możemy wybierać to, co nam odpowiada. Nie musimy wybierać „mediów śmieciowych”. Na tym polega właśnie wolność mediów.

Podsumowaniem debaty była żywa dyskusja, podczas której uczestnicy mogli zadawać pytania. Media to głoszenie słowa prawdy, a dzisiaj można odnieść wrażenie, że mediom to słowo umknęło. Jakże zatem znaleźć rozwiązanie, by media stały się narzędziem krzwiącym wartości, stojącym na straży prawdy? Niewątpliwie pożytecznym w tym zakresie byłaby edukacja medialna odbiorców, która powinna znaleźć się w programie edukacyjnym szkół. Tylko, komu powierzyć jej prowadzenie? Kto wyedukuje tych, którzy mają nauczyć dzieci i młodzież mądrego korzystania z mediów i ich współtworzenia? To już temat na kolejne debaty.

Ks. Paweł Borowski

niedziela głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. 56 622 35 30 w. 39
fax 56 621 09 02
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku
do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura
tel. 34 369 43 85